

PSALM 42-43: TAK JAKO ŁANIA

K. ^E Tak jako łania pragnie wody źródlanej,
^{fis} tak samo dusza moja pragnie Ciebie Boże.
^{H⁷} Dusza moja jest spragniona Boga, Boga żywego,
^E kiedyż zobaczę oblicze Boga?
^{fis} Łzy stały się moim chlebem we dnie i w nocy,
podczas gdy moi wrogowie mówią mi dzień cały:
^{fis} „Gdzie jest twój Bóg? Gdzie jest twój Bóg?”
Gdzie jest twój Bóg?
^{H⁷} O tym rozmyślałam
i ściska mi się serce i dusza,
jak kroczyłam wśród pierwszych
^E ^{Gis} w świątecznym orszaku.
Czemu się smucisz, o duszo moja?
^{cis} Czemu się trwożysz i jęczysz we mnie?
^{fis} ^{H⁷}
W. Zaufaj Bogu, zaufaj Bogu,
^E a jeszcze Go będziesz chwalić.

K. ^{cis} ^{Cis} ^{fis} Bowiem On jest zbawieniem mego życia:
^{H⁷} ^{cis} ^A On jest mym Bogiem. On jest mym Bogiem.
^A ^{Gis}
W. Zaufaj Bogu, zaufaj Bogu,
^A ^H ^(H B A) zaufaj Bogu, zaufaj Bogu,
^A ^{Gis} a jeszcze Go będziesz chwalić.
^E
K. ^E Ileż razy mówiłem: „Moja skała,
czemuś mnie opuścił?”
Dlaczego chodzę smutny,
^{fis} dręczony przez mych wrogów?
^{H⁷} Kości we mnie się łamią, gdy słyszę dzień cały:
„Gdzie jest twój Bóg?”
^E Gdzie jest twój Bóg?”
Panie, ześlij Twoją światłość i Twą prawdę,
^{fis} niech one mnie zaprowadzą do Twojej świątyni,
^{H⁷} a wtedy będę mógł Ci śpiewać pieśń radosną,
^E ^{Gis} pieśń świąteczną na mojej gitarze.
Czemu się smucisz ...